



# BURMISTRZ MIASTA KRAŚNIK

ul. Lubelska 84, 23-200 Kraśnik

Kancelaria: tel. +48 81 825 15 72, fax. +48 81 825 27 09 e-mail: kancelaria@krasnik.eu

Sekretariat Burmistrza: tel. +48 81 825 15 20-23 e-mail: sekretariat@krasnik.eu



BRM. 0003.105.2016

Kraśnik, dnia 14 grudnia 2016 r.

**Pan**  
**Tadeusz Członka**  
**Radny Rady Miasta Kraśnik**

Odpowiadając na interpelacje zgłoszone na sesji w dniu 24 listopada 2016r. wyjaśniam, co następuje:

**Treść interpelacji 1:** Przedstawił interpelację dotyczącą przekazywania informacji o funkcjonowaniu Miasta Kraśnik. Pierwsza interpelacja dotyczy publikowania naszych decyzji na stronie miasta. Szukając uchwały Rady Miasta stwierdziłem, że ostatnie opublikowane są z sesji z lutego bieżącego roku. Ja posiadam formę papierową, ale ktoś zewnątrz nie musi szukać po wszystkich innych stronach tylko powinien wejść na stronę miejską i uchwałę ze strony miejskiej sobie wydrukować czy w inny sposób się z nią zapoznać.

**Odpowiedź:** Jeśli chodzi o publikację uchwał Rady Miasta, to dokonywane są one przez pracowników Biura Rady Miasta Kraśnik. Uchwały publikowane są w Biuletynie Informacji Publicznej w której znajduje się zakładka „uchwały Rady Miasta z adnotacją 29 luty 2016 r.”. Z chwilą jak uchwały są sporządzane w programie „Legislator” są one publikowane w Bazie Aktów Własnych. Tam też znajduje się zakładka „uchwały”. Uchwały są tam publikowane od pierwszej kadencji do dnia dzisiejszego, łącznie z uchwałami z ostatniej sesji.

**Treść interpelacji 2:** Druga interpelacja dotyczy kraśnickiej gazety. Panie burmistrzu bardzo proszę niech pan porozmawia z dyrektorem Gołosiem, który jest wydawcą gazety, ponieważ ostatni jej numer urąga naszemu miastu. Najwięcej informacji to takich: „pan burmistrz był”, „pan burmistrz, czy starosta wręczył, przeciął, pogłaskał dziecko po główce itd.”. Natomiast gazeta musi być redagowana profesjonalnie. Jeśli robi ją dziennikarz, to on albo przekazuje informację, albo uczy, albo chociaż wkurza człowieka czytającego. Ostatni numer naszej gazety to nie ma nic. Informacja o sesji Rady Miasta jest zawarta w trzech zdaniach i wymienione są trzy nazwiska burmistrza i słusznie i dwóch jego urzędników jeszcze. Gazeta jest słabo redagowane i nie ma tam dziennikarskiego rzemiosła. Jeśli tak dalej ma być to szkoda na nią po prostu pieniędzy. Nie znalazłem pod artykułami podpisu pana Sznajdera, z którym moje poglądy często się nie zgadzają, ale jeśli z panem Sznajderem mamy inne poglądy na wiele spraw, to przynajmniej jak coś napisze to widać w tym, że chciał tym artykułem osiągnąć jakiś cel. Wszystko co w ostatnim numerze jest to po prostu poziom mierny. Teraz nie ma nic oprócz zdjęć, reklam i marnych, źle napisanych paru informacji o działaniach urzędników.

**Odpowiedź:** Redakcja Życia Kraśnika znajduje się w Centrum Kultury i Promocji, który jest też wydawcą miesięcznika. Gazeta tylko na początku była prowadzona przez profesjonalnego i doświadczonego dziennikarza. Później tę funkcję przejął Mirosław Sznajder, który nie ma



# BURMISTRZ MIASTA KRAŚNIK

ul. Lubelska 84, 23-200 Kraśnik

Kancelaria: tel. +48 81 825 15 72, fax. +48 81 825 27 09 e-mail: kancelaria@krasnik.eu

Sekretariat Burmistrza: tel. +48 81 825 15 20-23 e-mail: sekretariat@krasnik.eu



takowego wykształcenia. Redagował on gazetę w podobny sposób jak to się odbywa obecnie. Większość tekstów była brana ze strony internetowej Miasta. Tylko nieliczne teksty były pisane przez Mirosława Sznajdera, a efektem podpisywania wszystkiego swoim nazwiskiem było tylko to, że mieszkańcy coraz rzadziej do niej zaglądali. Analizując poziom tekstów z innych gazet lokalnych, trudno znaleźć w Kraśniku osobę, która mogłaby obiektywnie ocenić poziom merytoryczny Życia Kraśnika. Redakcja na pewno zadba o to, aby w tekstach nie pojawiały błędy językowe i merytoryczne. Natomiast jako gazeta samorządowa Życie Kraśnika ma przede wszystkim informować, a nie krytykować czy polemizować, co jest zresztą zgodne z zaleceniami pokontrolnymi Regionalnej Izby Obrachunkowej. Z drugiej strony należy się cieszyć, że znów kraśniczanie zaczęli czytać Życie Kraśnika, o czym świadczą liczne głosy i uwagi dochodzące do redakcji od mieszkańców, w tym także bardzo pozytywne.

